

Wiatać (wiecować) - powiat - powiatka - sąd i oby tak zostało

Kategoria: Felietony

Opublikowano: niedziela, 16, czerwiec 2013 00:00

Tadeusz Narkun

Odśloni: 3041

Zakończyła się, rozpoczęta ponad rok temu, batalia o sądy rejonowe. Sejm odrzucił stanowisko Senatu, który postulował, aby nie przyjmować obywatelskiej ustawy o przywróceniu 79 sądów rejonowych, zniesionych mocą podpisu byłego ministra sprawiedliwości Jarosława Gowina. Za odrzuceniem uchwały Senatu opowiedziało się 226 posłów, a przeciw jej odrzuceniu głosowało 197 posłów. Dwóch posłów wstrzymało się od głosu.

Teraz dalsze losy tzw. reformy Gowina są w rękach Prezydenta Bronisława Komorowskiego, który może podpisać, zawetować lub skierować do Trybunału Konstytucyjnego.

Nie zamierzam poruszać żadnych wątków politycznych, związanych z tą sprawą. Dlatego o tym, jak głosowały poszczególne partie reprezentowane w Sejmie, proszę dowiadywać się gdzie indziej.

Jako samorządowiec nie mogę i nie zamierzam tego ukrywać, że cieszę się z takiego obrotu sprawy i będę trzymał mocno kciuki, żeby Prezydent podpisał tę ustawę, co byłoby dobrym zwieńczeniem starań także Związku Powiatów Polskich.

Powiat jako jednostka podziału terytorialnego na ziemiach polskich pojawiać się zaczął w XIV wieku. W drugiej połowie XV wieku powiaty zaczęły przejmować funkcje kasztelanii, a ich bardzo istotną rolą było sądownictwo. Zresztą nazwa powiat powstała od słowa "wiatać", czyli wiecować, bowiem sąd ziemski najczęściej odbywał się na feudalnym wiec, gdyż w ten sposób lepiej zapadał w pamięci mieszkańców. Również używany jeszcze wyraz "powiatka", a więc wezwanie sądowe, w prostej linii kojarzy się i wywodzi z powiatu.

Związek Powiatów Polskich od początku aktywnie włączył się w akcję przeciw likwidowaniu 79 sądów rejonowych, widząc w tym odebranie niezwykle dla społeczności powiatowej ważnego atrybutu.

Dalsze losy ustawy są w rękach Prezydenta Bronisława Komorowskiego. Jeżeli podpisze on ustawę, dzięki której likwidacja 79 sądów rejonowych zostanie cofnięta, to będzie to wielkie zwycięstwo.

Będzie to zwycięstwo nie polityków, nie sędziów, nie działaczy samorządowych. Zwycięstwo będzie należało do wspólnot samorządowych, odtworzonych w demokratycznej formie piętnaście lat temu.

I tego zwycięstwa życzę nam wszystkim.

Tadeusz Narkun